

Wiadomości

Piątek, 2 października 2020

W dniu 30 września 2020 roku na XVIII uroczystej Sesji Rady Gminy w Łososinie Dolnej nadano Śp. Józefowi Jungiewiczowi tytuł „Honorowy Obywatel Gminy Łososina Dolna”.

Laudację na cześć nominowanego wygłosił Przewodniczący Rady Pan Jerzy Schneider.

„Przypadł mi w udziale wielki zaszczyt, a równocześnie przyjemność, przedstawienia Państwu sylwetki Śp. Józefa Jungiewicza, którego Rada Gminy w Łososinie Dolnej postanowiła wyróżnić tytułem Honorowego Obywatela Gminy Łososina Dolna. Niech w czterdziestolecie powstania Solidarności i w piątą rocznicę śmierci Józefa Jungiewicza tym aktem uhonorujemy Jego postać i wiele innych mniej znanych z terenu naszej gminy, którzy uczestniczyli w działaniach na rzecz odzyskania wolności.

Większość z nas tu obecnych doskonale zna działalność Śp. Józefa Jungiewicza, ale pozwolę sobie w skrócie przedstawić jego życiorys. Zadanie trudne, ale liczę na wyrozumiałość obecnego wśród nas Pana Piotra Jungiewicza, syna Śp. Józefa Jungiewicza.

Śp. Józef Jungiewicz urodził się 7 lutego 1936 r. w Połańcu w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu w 1954r. Liceum Ogólnokształcącego w Sandomierzu, podjął studia na Wydziale Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W międzyczasie w latach 1957-1959 był pracownikiem fizycznym w KWK Sosnowiec w Sosnowcu, Bolesław Chrobry w Wałbrzychu, Bierut w Jaworznie. W 1966 r. ukończył studia z tytułem magistra inżyniera. W 1964 r. podczas studiów w Krakowie zawarł związek małżeński z Zofią Biedroń. Po ukończeniu studiów na AGH, wraz z żoną, absolwentką Akademii Medycznej, lekarzem pediatrą, zamieszkali w Tęgoborzu, gdzie dodatkowo prowadzili gospodarstwo sadownicze odziedziczone po ojcu żony.

W roku 1967 Nowym Sączu znalazł zatrudnienie w SZEW jako technolog, a następnie kierownik działu technologicznego, a ostatecznie mechanik specjalista. Był członkiem działających legalnie w PRL związków zawodowych. Był autorem siedmiu opatentowanych wynalazków, i jak wynika z dat, jeden z nich zarejestrowany został na miesiąc przed stanem wojennym.

W 1980 r. zaangażował się w tworzenie NSZZ 'Solidarność' w zakładzie pracy, najpierw jako z-ca przewodniczącego w Komitecie Założycielskim "S", a ostatecznie jako przewodniczący KZ. W dniach od 9 do 11 stycznia 1981 współorganizował głośny strajk okupacyjny w nowosądeckim ratuszu, co doprowadziło do przysłania przedstawiciela Krajowej Komisji Porozumiewawczej Andrzeja Gwiazdy celem odebrania postulatów. Strajku nie przerwano i 11 stycznia protestujący zostali usunięci z ratusza przez milicję.

W marcu 1981 r. Józef Jungiewicz prowadził przygotowania do strajku po kryzysie bydgoskim.

Był delegatem na I Walny Zjazd Delegatów Regionu Małopolska w Tarnowie, który odbył się w dniach 10-12 lipca 1981 r. Był również delegatem na I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, który odbywał się w dwóch turach: od 5 do 10 września i od 26 września do 7 października 1981 r. w Gdańsku, w hali „Oliwia” i zakończył trwający od października 1980 r. proces wyboru władz związku. Podczas II tury zjazdu wybrany został do Komisji Krajowej. Ponadto zarówno podczas I jak i II tury zasiadał w Komisji Uchwał i Wniosków.

Ze względu na działalność w „Solidarności”, Józef Jungiewicz był rozpracowywany przez SB w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Związkowcy” (nr rej NS 4890), prowadzonej przez Wydział III-A KWMO w Nowym Sączu od 24 października 1980 do 25 lipca 1983 r.

14 grudnia 1981 r., zaraz po powrocie z ostatniego posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, został internowany i osadzony w Ośrodku Odosobnienia w Załężu koło Rzeszowa, na podstawie decyzji Komendanta Wojewódzkiego MO w Nowym Sączu nr 150/81.

Po wyjściu z internowania Józef Jungiewicz pozbawiony został kierowniczego stanowiska. Ostatecznie zmuszony do zwolnienia, w 1986 r. rozpoczął pracę jako nauczyciel fizyki w Szkole Podstawowej w Tęgoborzu. W tym czasie, w latach 1982-1989, włączył się w działalność podziemnych struktur „Solidarności”. Organizował akcje ulotkowe, zbiórki pieniędzy i pomoc materialną dla represjonowanych i ich rodzin. Był również uczestnikiem Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Sączu.

Ze względu na działalność opozycyjną Józef Jungiewicz był w latach 1982-1984 wielokrotnie przesłuchiwany przez lokalną bezpiekę. Jako członek Komisji Krajowej „Solidarności” był również wzywany na przesłuchania do Warszawy. Przez cały czas był inwigilowany przez SB. Od 12 maja 1982 r. został przerejestrowany ze sprawy obiektowej „Związkowcy” do kwestionariusza ewidencyjnego o numerze rejestracyjnym NS 4934, który prowadził Wydział V KW MO w Nowym Sączu. 3 lutego 1983 r. sprawę przekazano do Wydziału IV KW MO. W styczniu 1986 r. materiały przejął Pion V RUSW w Nowym Sączu, który odtąd inwigilował Józefa Jungiewicza w ramach kwestionariusza ewidencyjnego o kryptonimie „Fanatyk”. Później prowadził go Inspektorat 2, a następnie Wydział III WUSW w Nowym Sączu. Kwestionariusz „Fanatyk” zakończono 15 września 1989 r. Jak wynika z zapisów ewidencyjno-kartotecznych byłego Biura „C” całość materiałów zniszczono w 1989 r. 3 marca 1989 r. Józef Jungiewicz został członkiem powstałego wówczas Komitetu Obywatelskiego NSZZ „Solidarność” w Nowym Sączu. Był współorganizatorem kampanii wyborczej. W wyborach parlamentarnych 4 czerwca 1989 r. wybrany został posłem z listy Komitetu Obywatelskiego z okręgu Nowy Sącz uzyskując 131 319 głosów (76,55%). Z Nowego Sącza do senatu weszli wówczas: Zofia Kuratowska - 231 512 głosów (82,47%) i Krzysztof Pawłowski 205 390 (73,16%) głosów. W Sejmie należał do OKP, a w jego ramach do Koła PSL „Solidarność”, z którego jednak wystąpił. Zasiadał m.in. w Komisji Zdrowia oraz Komisji

W sierpniu 1990 r. Józef Jungiewicz został wybrany przewodniczącym zespołu organizacyjnego założonego wówczas Porozumienia Centrum w Nowy Sączu. Po skróconej X kadencji sejmiku kontraktowego bezskutecznie startował się o reelekcję w wyborach w 1991 r., startując z ramienia PSL „Solidarność”. „W pierwszy wolnych wyborach w roku 1991, mogąc swobodnie dostać się do Sejmu z listy Porozumienia Centrum, którego struktury zakładał w Nowym Sączu, wybrał inną drogę. Będąc ze wsi uznał, że powinien wspierać ugrupowanie ludowe i kandydować z listy Porozumienia Ludowego, gdzie miał mieć zagwarantowane pierwsze miejsce na liście. Tak się jednak nie stało, a o szczegółach więcej pisze syn Piotr. W 1992 r., w ostatnim dniu urzędowania premiera Jana Olszewskiego otrzymał od niego nominację na pierwszego niekomunistycznego wojewodę nowosądeckiego. Funkcję tę pełnił przez rok. W tym czasie, w latach 1992-1993 był członkiem Ruchu dla Rzeczypospolitej.

W 1994 r. Józef Jungiewicz przeszedł na emeryturę. Powadził wówczas działalność charytatywną, w szczególności na rzecz ubogich i wielodzietnych rodzin. Wycofał się z życia politycznego.

17 sierpnia 2011 odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Na miesiąc przed śmiercią odznaczony został przez Starostę Nowosądeckiego „Złotym Jabłkiem Sądeckim”, a pośmiertnie w 2015 r. Krzyżem Wolności i Solidarności.

Na zakończenie kilka zdań o swoim ojcu syna Piotra: „Z wiekiem może trochę zgorzkniał, ale z wierności swoim przekonaniom nigdy nie zrezygnował. Tato taki właśnie był. Nie cenił dóbr materialnych i właściwie nie bardzo wiedział, po co miałby je gromadzić, ale zawsze był gotów dzielić się z bliskimi i z obcymi. Jego hojność nas zdumiewała, czasem wręcz wydawała się przesadna. Czystość serca najłatwiej było u Niego poznać po czystości rąk, do których nic jakoś nie chciało się przylepić, nawet kiedy miewał realną władzę. Nie szedł na kompromisy z uczciwością, a prawo i sprawiedliwość rozumiał literalnie, jako słowa pisane z małej litery. "Nie wiedział" jak się korzysta z dostępu do władzy, żeby "ustawić" siebie i swoich najbliższych. A jeżeli chodzi o prześladowania jakich doznawał dla sprawiedliwości - ten wątek jest powszechnie znany, można rzec - historyczny”.

Wyróżnienie Śp. Józefa Jungiewicza tytułem Honorowego Obywatela Gminy Łososina Dolna będzie dzisiaj wyrazem podziękowania za wkład w rozwój Gminy i Ziemi Sądeckiej oraz budzenie aktywności obywatelskiej sądeczan i walkę o wolną Polskę. Śp. Józef Jungiewicz znany jest z tego, że w czasach próby stanął po stronie „Solidarności”, co doprowadziło między innymi do aresztowania i internowania. Do końca wierny swoim zasadom, przejdzie do historii jako wybitna postać naszej społeczności.”

Na uroczystą sesję przybyła rodzina Śp. Józefa Jungiewicza oraz wielu zaproszonych gości: Pani Poseł Urszula Nowogórska, Pan Poseł Jan Duda, Przedstawiciel Wicewojewody

Małopolskiego Pana Józefa Leśniaka, Kierownik Delegatury Pan Jacek Maślanka, Radny Rady Powiatu Nowosądeckiego Pan Marek Pławiak, Działacz NSZZ Solidarność Pan Andrzej Szkaradek oraz Przewodniczący Delegatury NSZZ Solidarność Pan Krzysztof Kotowicz.